

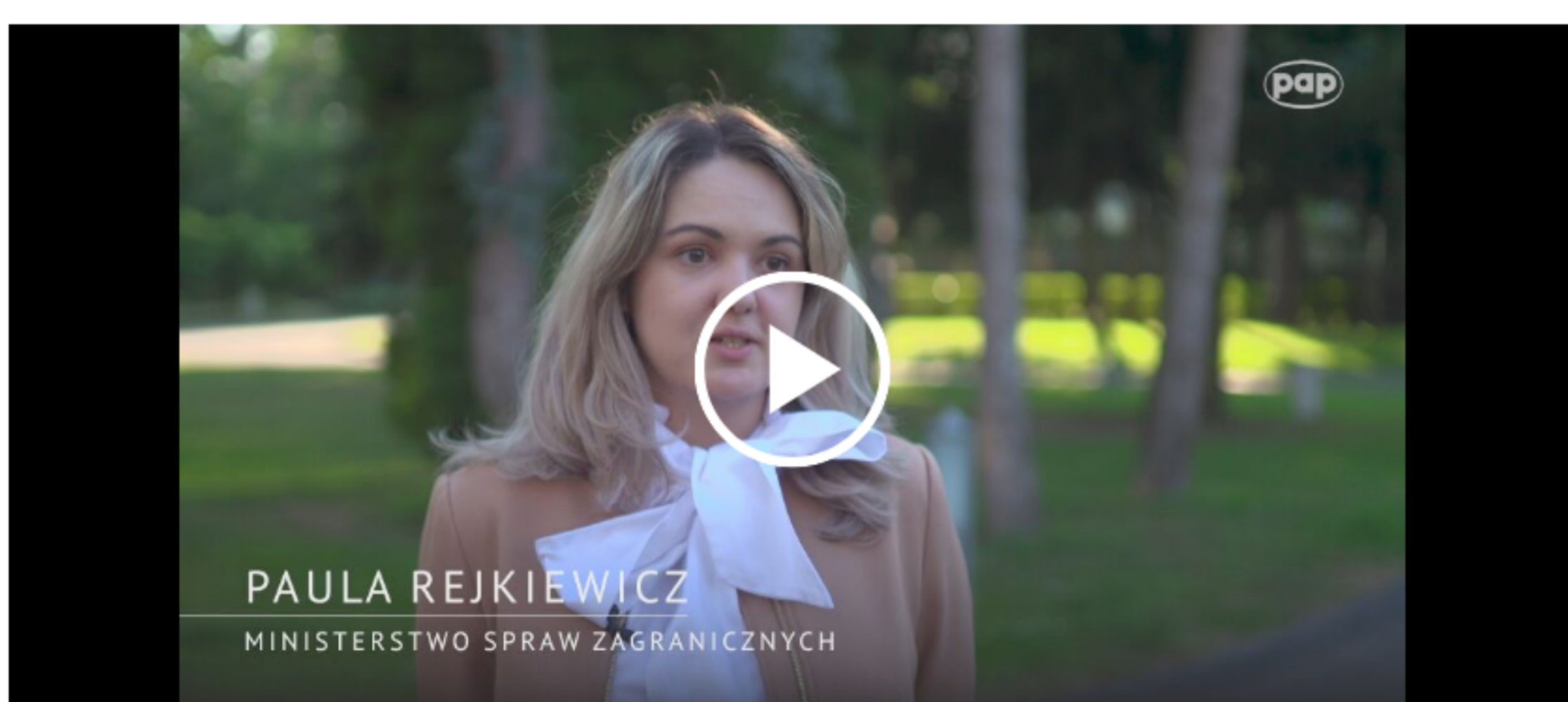
Ekspertka MSZ: musimy nauczyć młodzież, jak rozpoznawać fałszywe treści w internecie

2023-07-10, 12:09 aktualizacja : 2023-07-10, 12:23



PAP MediaRoom - kadr z filmu

„Młodzież jest najbardziej podatna na dezinformację szerzącą się w mediach społecznościowych, dlatego kluczowe jest edukowanie uczniów do krytycznego myślenia i rozpoznawania fałszywych informacji” – oceniła Paula Rejkiewicz z Ministerstwa Spraw Zagranicznych podczas I Światowego Kongresu Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą.



Ekspertka ds. przeciwdziałania dezinformacji biura prasowego resortu spraw zagranicznych wskazała, że fałszywe informacje w przestrzeni publicznej obecne są od starożytności.

„Każdy z nas miał do czynienia z fałszywymi wiadomościami we wszystkich możliwych tematach. Widzieliśmy to np. przy okazji pandemii Covid 19, kiedy większość z nas zapoznała się w terminami fake news czy misinformacja, zaś słowem roku w 2022, stało się pojęcie dezinformacja” – przypomniała Rejkiewicz podczas warsztatów dla nauczycieli, odbywających się w ramach I Światowego Kongresu Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą.

Jak wyjaśniła, dezinformacja jest celowym wprowadzeniem odbiorców w błąd, zaś misinformacja to powielanie nieprawdziwej informacji w sposób nieświadomy. Zwróciła uwagę, że doskonałym i bardzo skutecznym narzędziem do szerzenia nieprawdziwych informacji jest internet.

Według specjalistki edukowanie o zagrożeniach płynących z sieci i promowanie higieny informacyjnej jest bardzo ważne, a po rosyjskiej agresji na Ukrainę kluczowe i szczególnie potrzebne wśród najmłodszych.

„Młodzi ludzie z łatwością poruszają się w internecie, w którym aż roi się od fałszywych informacji, zdjęć czy profili w mediach społecznościowych. Młodzież jest też najbardziej eksponowana na fałszywe informacje i przez to najmocniej podatna na dezinformację, czego dowodzą m.in. badania przygotowane przez Uniwersytet Harvarda” – zaznaczyła ekspertka.

Przedstawicielka MSZ pokazała nauczycielom przykłady fałszywych treści, zdjęć i profili w mediach społecznościowych. Wskazała na niedoróbki na fotografiach zamieszczonych na profilach nieistniejących osób. Jak zaznaczyła, zdjęcia fikcyjnych ludzi w łatwy sposób można wygenerować z pomocą sztucznej inteligencji. Zwróciła też uwagę na cechy charakterystyczne dla nieprawdziwych treści.

„Zwykle są one pisane w sensacyjnym tonie i niosą ze sobą spory ładunek negatywnych emocji, wymierzonych w jakąś grupę społeczną, organizację a nawet państwo. Efekt jest taki, że fałszywe informacje są ciekawsze. Z badań natomiast wynika, że jesteśmy na nie sześciokrotnie bardziej podatni niż na wiadomości prawdziwe, co sprawia, że te pierwsze rozchodzą się szybciej w przestrzeni informacyjnej” – wyjaśniła Rejkiewicz.

Dodała, że zwłaszcza media społecznościowe, z których najczęściej korzystają młodzi ludzie, „są szalenie skutecznym amplifikatorem (wzmocniaczem) powielania treści fałszywych i niezwyfikowanych”.

Przedstawicielka MSZ poinformowała, że na poziomie europejskim powstały przepisy, które zmuszą wielkie korporacje, zarządzające platformami mediów społecznościowych, do informowania o tym, w jaki sposób moderują treści publikowane na ich serwisach. Przypomniała, że część z tych przepisów, które służą przede wszystkim do walki z dezinformacją i rosyjską propagandą, wejdzie w życie jeszcze w tym roku, pozostałe w lutym 2024 roku.

Według Pauli Rejkiewicz ochrona prawna przed dezinformacją, która może prowadzić do niebezpiecznych zjawisk jak np. wywołania niepokojów społecznych, jest bardzo potrzebna.

„Szalenie ważna jest też edukacja i uczenie dzieci od najmłodszych lat krytycznego myślenia. Po to, żeby były w stanie weryfikować informacje, jakie trafiają do nich z internetu i nie tylko” – podkreśliła.

Jak dodała ekspertka, nie mniej istotne jest poznanie i korzystanie z narzędzi do weryfikacji treści, jakie pojawiają się w przestrzeni informacyjnej.

„Tych narzędzi już trochę jest na rynku jak choćby w popularnej wyszukiwarce Google Fact Checking Tools, Fact Check Explorer albo projekt Fake Hunter uruchomiony w pandemii przez Polską Agencję Prasową wspólnie z GovTech Polska” – wymieniła Rejkiewicz.

Wskazała, że nauczyciele mogą też liczyć na wsparcie w zakresie narzędzi edukacyjnych, poradników i wytycznych oraz cyberlekcji o tym, jak rozpoznawać dezinformację i w jaki sposób budować na nią odporność.

Źródło informacji: PAP MediaRoom

Źródło informacji: PAP MediaRoom

Uwaga: Za materiał opublikowany w serwisie PAP MediaRoom odpowiedzialność ponosi – z zastrzeżeniem postanowień art. 42 ust. 2 ustawy prawo prasowe – jego nadawca, wskazany każdorazowo jako „źródło informacji”. Informacje podpisane źródłem „PAP MediaRoom” są opracowywane przez dziennikarzy PAP we współpracy z firmami lub instytucjami – w ramach umów na obsługę medialną.

 pobierz materiał wideo